

Dochód podstawowy w Kanadzie coraz bliżej

25 lutego 2016

Po ogłoszeniu przez rząd fiński, że od 2017 r. każdy dorosły obywatel otrzyma 800 euro miesięcznie dochodu podstawowego, prace nad jego wprowadzeniem w Kanadzie nabrały tempa.

Władze samorządowe, prowincjonalne i federalne rozpoczęły szeroką dyskusję o dochodzie podstawowym i, co ważne, idea ta ma poparcie wszystkich partii politycznych. Zieloni wspierali tę ideę już w przeszłości i włączyli ją do programu wyborczego w 2015 r. Liberałowie wśród swoich rezolucji politycznych wymieniali walkę z ubóstwem, w tym stworzenie „podstawowego dochodu rocznego”. Niektórzy konserwatyści fiskalni, jak były senator Hugh Segal, również wspierali tę ideę, chociaż raczej jako środek do zmniejszenia lub wyeliminowania istniejących programów socjalnych.

Jeszcze w grudniu 2015 r. radni miasta Kingston (Ontario) zaapelowali o „narodową dyskusję na temat gwarantowanego dochodu podstawowego dla wszystkich Kanadyjczyków”.

„Gwarantowany dochód podstawowy wyeliminuje zjawisko dochodu nie pozwalającego na przeżycie, niepewność dochodową oraz nierówności i zapewni każdemu dochód wystarczający do zaspokojenia podstawowych potrzeb i życia w sposób godny, niezależnie od świadczonej pracy lub jej braku” – czytamy w rezolucji radnych. Zwrócili się też do władz prowincjonalnych i federalnych o podjęcie analiz na poziomie krajowym. Wysłali też odezwę do wszystkich gmin w Ontario o przystąpienie do tej inicjatywy.

Apel radnych Kingston nie pozostał bez echa. 4 lutego, radni regionu Niagara (Ontario) przegłosowali wniosek popierający swoich kolegów. Jeszcze dalej poszedł liberalny Premier Quebec, Philippe Couillard, który w styczniu powołał komisję

ds. wdrożenia dochodu podstawowego w tej prowincji.

Obecnie co najmniej dziewięciu szefów władz lokalnych i prowincji wsparło wprowadzenie powszechnego dochodu podstawowego lub co najmniej projektów pilotażowych.

„Niezwykle istotne jest, że nie możemy po prostu zwiększać środków na przeciwdziałanie ubóstwu, to jest budować nowych schronisk i jednocześnie mieć coraz więcej ludzi, którzy nie są w stanie samodzielnie zapewnić sobie środków utrzymania” – mówi McNamara, burmistrz miasta Tecumseh (Ontario).

Także burmistrzowie z innych niezliczonych mniejszych miast i miasteczek w całym kraju deklarują swoje poparcie, argumentując, że gwarantowany dochód zmniejszy nierówności w ich społecznościach, pomoże zmniejszyć przestępczość, poprawi stan zdrowia oraz wzmocni spójność społeczną.

Notabene, w sierpniu 2015 r., 194 lekarzy z Ontario wystosowało list do Ministra Zdrowia argumentując, że wprowadzenie dochodu podstawowego zmniejszy zapadalność na choroby związane z ubóstwem, takie jak choroby serca, depresję czy cukrzycę.

Zainteresowanie ideą wyraził Federalny Minister ds. Rodzin, Dzieci i Społecznego Rozwoju Jean-Yves Duclos, odpowiedzialny m.in. za walkę z ubóstwem. Skuteczne zwalczanie ubóstwa i wzmocnienie klasy średnią było wszakże wśród podstawowych obietnic wyborczych premiera Trudeau.

Kanada jest prekursorem jeśli chodzi o program pilotażowy dotyczący dochodu gwarantowanego. Między 1974 a 1979 rokiem mieszkańcy 10 tysięcznego miasteczka Dauphin otrzymywali stypendium niezależne od wykonywanej pracy. Program MINCOM pomógł 1000 rodzin wydostać się z pułapki ubóstwa, nie stwierdzono negatywnego wpływu na motywację ludzi do pracy. Mniej pracowały jedynie matki nowo narodzonych dzieci, oraz pracownicy nastoletni, którym program umożliwił dokończenie edukacji.

Autorstwo: TMS

Źródło: Strajk.eu